

Sygn. akt I ACa 1112/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 14 października 2015 r. sygn. akt I C 734/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 680,82 (sześćset osiemdziesiąt i 82/100) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka M. D., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwot:

- 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 50.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, 120.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,

- 20.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej z odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa,

- 2.169,04 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 29 lipca 2013 r. do dnia 24 października 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Kwot tych dochodziła w związku z tragiczną śmiercią córki D. wskutek wypadku drogowego z (...), a jako podstawę roszczeń wskazywała art. 446 § 3 i 4 k.c.

Pozwany (...) S.A. w W. nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności, wnosił o oddalenie powództwa. Podnosił, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce M. D. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie artykułu 446 § 4 k.c. Wywodził, iż dalej idące roszczenia powódki są niezasadne.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. zasądził od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powódki M. D. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa, odstąpił od obciążania stron pozostałymi kosztami postępowania.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: W dniu (...) o godzinie 20:25 na ul. (...) w A. doszło do wypadku drogowego, w którym kierująca samochodem osobowym marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potrafiła D. D. (2) przekraczającą jezdnię po oznakowanym przejściu dla pieszych. Wskutek doznanych obrażeń D. D. (2) zmarła. Pojazd sprawcy zdarzenia w dniu wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce.

D. D. (2) była córką powódki i w chwili śmierci miała ukończone 16 lat, była uczennicą szkoły zawodowej i mieszkała razem powódką. Poza nią i powódką we wspólnocie domowej pozostawała również inna córka powódki, siostra zmarłej - K.. Powódka w chwili śmierci zmarłej nigdzie nie pracowała. Wcześniej powódka pracowała jako sprzedawca w sklepie spożywczym, zarabiając miesięcznie kwotę najniższą krajową. W grudniu 2012 r. wypowiedziano jej umowę o pracę. Córka D. była na całkowitym utrzymaniu powódki. Z uwagi na fakt, że zasądzone na jej rzecz alimenty nie były płacone przez zobowiązanego do alimentacji, świadczenia alimentacyjne wypłacał Fundusz Alimentacyjny.

Śmierć córki odbiła się na zdrowiu psychicznym powódki, musiała ona korzystać z pomocy psychologa i psychiatry. Zdarzenie miało dla niej kolosalny wymiar traumatyczny. Ze zmarłą córką łączyły ja silne więzi. Razem z drugą córką tworzyły zgodną, kochającą się rodzinę. Utrata córki była silnym wstrząsem psychicznym dla powódki, która już wcześniej była osobą kruchą psychicznie. Dramatyczną zmianę sytuacji rodzinnej i jej nieodwracalność powódka będzie prawdopodobnie przeżywać do końca życia. Utraciła możliwość przeżywania radości z dorastania ukochanej córki i nie będzie mogła liczyć na jej pomoc w przyszłości. Dlatego w ocenie sądu kwota wypłacona dotychczas tj. 30.000 zł nie rekompensuje w pełni bólu i krzywdy powódki, a za kwotę odpowiednią, przy uwzględnieniu wskazówek wynikających z przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał kwotę 80.000 zł, co uzasadniało zasądzenie dalszej kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia.

Dalej idące powództwo Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadne i oddalił. Wskazał, że o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2012 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka zaskarżając go w części tj. w punkcie I co do kwoty 30.000 zł oraz w punkcie III i IV i zarzucając:

I) naruszenie prawa materialnego - art. 446 § 4 k.c. polegające na przyjęciu, że adekwatnym zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 80.000 zł i zasądzenie dodatkowo na jej rzecz kwoty 50.000 zł z tego tytułu (przy uwzględnieniu wypłaconej już przez pozwanego kwoty 30.000 zł) w sytuacji, gdy w okolicznościach danej sprawy określona przez sąd łączna kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest znacznie zawyżona,

II) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, uchybiający zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów poprzez:

- nieuwzględnienie przez Sąd faktu, iż powódka leczyła się psychiatrycznie jeszcze przed śmiercią córki, a biegli sądowi z zakresu psychiatrii i psychologii nie stwierdzili u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu,

- niewzięciu pod uwagę, że analiza sytuacji majątkowej i rodzinnej powódki powinna prowadzić do określenia niższej wysokości zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę po śmierci D. D. (2),

III) naruszenie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu w sytuacji, gdy pozwany wygrał proces w większej części i zasadne jest stosunkowe rozdzielnie kosztów na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę przyznanej w pkt I wyroku kwoty 50.000 zł na kwotę 20.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części wraz ze zmianą dotyczącą kosztów postępowania przed Sądem I instancji poprzez stosunkowe ich rozdzielnie według norm przepisanych,

2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych z uwzględnieniem wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o:

3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach I Wydziałowi Cywilnemu do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkim zakresie tj. dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Ustalenia Sądu, chociaż bardzo ograniczone, w zasadniczej części były prawidłowe i znajdowały oparcie w materiale sprawy, zostały one przy tym poczynione bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Można jedynie dodatkowo dodać, że z materiału sprawy wynikało, że córka D. była młodszą z córek powódki, dobrze się uczyła, była osobą wrażliwą społecznie, niesprawiającą matce żadnych problemów wychowawczych. Uczyła się na kierunku kucharskim i była pomocną wypiekając dla najbliższych ciasta i pomagając przy gotowaniu. Dostarczała powódce wiele radości i satysfakcji uzyskując dobre noty oraz opinie w szkole, a także włączając się w działalność społeczną oraz wolontariat i uzyskując z tego powodu podziękowania, dyplomy i wyróżnienia.

Jeśli chodzi o podnoszoną w apelacji kwestię wcześniejszego leczenia się psychiatrycznego powódki, to ustalenia Sądu Okręgowego należy uzupełnić o tyle, że powódka w przeszłości, tj. w 2006 r. zasięgała dwukrotnie fachowej pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, co było związane z niepowodzeniem jej małżeństwa rozwiązanego przez rozwód w 1999 r., nadużywaniem alkoholu przez męża i ojca córek (vide: dokumentacja medyczna, dołączona do sprawy I C 398/13 Sądu Rejonowego w Augustowie).

Dodatkowo należy zauważyć, że z wyjaśnień powódki złożonych na rozprawie 13 lutego 2015 r. wynika, że nadal przeżywa ona śmierć córki, codziennie chodzi na cmentarz. Bezpośrednio po wypadku powódka, jak wynika z opinii biegłych (k. 380 - 399) zgłosiła się po pomoc psychologiczną w dniu 29 stycznia 2013 r. i następnie odbyła jeszcze kilka wizyt, miała przypisane i przyjmowała leki. Nękały ją koszmary senne, odczuwała dolegliwości fizyczne. Nadal nie czuje się najlepiej, często płacze i korzysta z pomocy psychologiczno - psychiatrycznej. Z opinii biegłych wynika, że u powódki wprawdzie nie nastąpiło załamanie linii życiowej i podjęła z czasem działalność gospodarczą polegającą na doradztwie ubezpieczeniowym; niemniej biegli postawili wniosek, że najprawdopodobniej nigdy nie dojdzie do pełnej reemisji objawów chorobowych, mogą pojawiać się powiązane dolegliwości fizyczne - bóle i zawroty głowy, nerwobóle, zaburzenia snu, zaburzenia ze strony układu vegetatywnego. Chociaż śmierć córki nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, to jak wskazali biegli, była istotnym czynnikiem pogarszającym rokowania co do zdrowia psychicznego, spowodowała nawrót zaburzeń depresyjnych.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, bezsporne jest, i wynika to z wyjaśnień powódki (k. 350 v. akt I C 398/13), jak i zeznań P. K. (k. 517v. akt I C 398/13), na które powołuje się w apelacji pozwany, że około miesiąc po śmierci D. zamieszkał z powódką mężczyzna, z którym była związana jeszcze przed wypadkiem. Z analizy zeznań P. K. wynika przy tym, że powódka na skutek przeżyć związanych ze śmiercią córki potrzebowała leków i wsparcia innej osoby. Bezpośrednio po wypadku zaczęła palić papierosy, czego wcześniej nie robiła, budziła się w nocy z krzykiem, nie radziła sobie w relacjach ze starszą córką, która wkrótce opuściła wspólne mieszkanie, jako nazbyt przypominające jej siostrę.

Mając na względzie zarzuty apelacji, należy podkreślić, że z materiału dowodowego, w tym z dołączonej dokumentacji medycznej nie wynika, aby powódka przed wypadkiem borykała się z własnym problemem alkoholowym. Samo stwierdzenie w opinii biegłych (k. 8 opinii), że powódka wcześniej prawdopodobnie nadużywała alkoholu, nie uzasadnia takiego ustalenia, skoro fakt ten nie wynika z dokumentacji medycznej i badania, które przeprowadzili biegli w formie wywiadu z powódką, a biegli nie wskazali w oparciu o co takie prawdopodobieństwo założyli.

Biorąc pod uwagę taki stan faktyczny sprawy, jak również okoliczność, że określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił wypracowane w judykaturze wskazówki pomocne przy jego ocenie, określonej na 80.000 zł kwoty zadośćuczynienia nie można uznać za znacznie zawyżoną, jak wskazywała na to strona pozwana.

W poglądach orzecznictwa ugruntowane jest zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04 z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. O jednym, ani drugim w tym przypadku nie można mówić, jeżeli się uwzględni dramatyzm doznań powódki jako matki zmarłej D., poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany jej śmiercią, intensywność łączącej je więzi, wystąpienie zaburzeń wymagających pomocy psychologiczno - psychiatrycznej, będących skutkiem tego odejścia.

Wbrew argumentom apelacji, okoliczność, że powódka mogła liczyć na wsparcie partnera w tych trudnych chwilach nie zmniejszyła ogromu doznanej krzywdy, a jedynie pomogła powódce zmniejszyć jej następstwa.

Podobnie bez związku z rozmiarem doznanej przez nią krzywdy, spowodowanej tragiczną śmiercią córki, pozostaje okoliczność zasięgnięcia przez nią w przeszłości dwukrotnie pomocy psychiatrycznej i psychologicznej na skutek niepowodzenia małżeństwa. Brak podstaw do ustalenia, iż powódka wcześniej borykała się z problemem alkoholowym, nie pozwala też na podzielenie wywodów apelacji zmierzających do wykazania, iż z tej przyczyny

krzywda powódki jest mniejsza. Można przy tym wskazać, że gdyby istotnie tak było, że w przeszłości powódka miała problem na tle spożywania alkoholu, to nie umniejszałoby to jej krzywdy związanej ze śmiercią powódki.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się stanowisko, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter, musi więc ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego w przedmiocie naruszenia art. 446 § 4 k.c. Pozwany upatrując „nieodpowiedniości” przyznanego zadośćuczynienia także w relacji do sytuacji majątkowej i rodzinnej powódki, angażuje w swoją argumentację przykłady konkretnych orzeczeń, które zapadły w innych stanach faktycznych. Na tej zasadzie można też przytoczyć szereg orzeczeń, w których w relacji rodzic - dziecko zostały zasądzone kwoty istotnie wyższe, niż w tej sprawie. Tymczasem wysokość zadośćuczynienia powinna być powiązana z okolicznościami faktycznym ustalonymi w konkretnej sprawie. Przedstawiony w apelacji tok myślenia mógłby doprowadzić nawet do tak krzywdzących wniosków, iż poszkodowanym, nieuzyskującym przed powstaniem szkody odpowiednio wysokich dochodów, o stosunkowo niskim statusie majątkowym należałoby się zadośćuczynienie w kwocie symbolicznej. Takiemu podejściu do wysokości zadośćuczynienia, jakie prezentuje apelująca, sprzeciwił się także Sąd Najwyższy wskazując jednoznacznie, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego i podkreślając, że jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., sygn. IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

W kontekście powyższego należy stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia wniosku apelacji i obniżenia zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty tytułem zadośćuczynienia. Okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwalają na uznanie tej kwoty za znacznie zawyżoną.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd ogólnikowo powołał się na art. 98 k.p.c., chociaż w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, że żadna ze stron nie wygrała procesu w całości, Sąd winien był zastosować art. 100 k.p.c. i koszty stosunkowo rozdzielić.

Powódka przegrała sprawę w większym zakresie, niż pozwany o czym świadczy porównanie wysokości dochodzonych roszczeń z kwotami ostatecznie zasądzonymi. Wynik tego porównania prowadzi do wniosku, że powódka przegrała sprawę w 74%, zaś pozwany w 26%. W rezultacie, od powódki na rzecz strony pozwanej należało zasądzić tytułem zwrotu części kosztów procesu kwotę 680,82 zł. Należy bowiem mieć na względzie, że zastosowanie regulacji art. 100 k.p.c. i stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu polega na ich rozłożeniu pomiędzy stronami, odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione, oraz stosownie do wyniku postępowania (stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań). Jak w zasadzie jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowi suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 oraz art. 99 k.p.c. i dzielona proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną; otrzymane w rezultacie kwoty stanowią udziały stron w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział - zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica (por. postanowienie SN z 16.10.1987 r. w sprawie I CZ 126/87- LEX nr 8844, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90, OSP 1991, z. 11, poz. 279; wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63).

Stosując się do wypracowanych w praktyce zasad należy więc wskazać, że skoro w niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione tylko częściowo i w przybliżeniu w ok. 26%, a pozwany wygrał sprawę w 74% - to w wyniku

rozdzielenia kosztów procesu w tym właśnie stosunku powódka powinna ponieść 74% kosztów procesu, a strona pozwana 26%. Należy przy tym zauważyć, że Sąd Okręgowy swoim orzeczeniem objął zaniżone wynagrodzenie pełnomocników, bowiem należne wynagrodzenie należało powiązać z pierwotnie zgłoszonym żądaniem powódki (łącznie 72 169 zł) i określić na podstawie § 12 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia cytowanego przez sąd (pełn. pozwanego) oraz § 12 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 2 analogicznego rozporządzenia dot. wynagrodzenia adwokata - Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm. (pełn. powódki) na kwotę 3.600 zł. Koszty procesu poniesione przez obie strony wynosiły w niniejszej sprawie ogółem 11.293 zł (koszty powódki - 7.676 zł tj. 3.609 zł opłaty od pozwu, 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 450 zł przypadających na powódkę wydatków na opinię tj. 1/4 z 1.800 zł uiszczonej zaliczki; koszty pozwanego - 3.617 zł tj. 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa). Przy zastosowaniu relacji 74 : 26 powódkę obciąża z tej sumy kwota 8.356,82 zł, a pozwanego kwota 2.936,18 zł. Powódka powinna zatem zapłacić pozwanemu kwotę 680,82 zł (3.617 zł - 2.936,18 zł) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 i art. 385 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie I i II sentencji.

O kosztach instancji apelacyjnej (punkt III) orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Z uwagi na okoliczność, że apelacja została uwzględniona jedynie w minimalnym zakresie w stosunku do zgłoszonych w niej wniosków, zaistniały podstawy do nałożenia na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez powódkę. Powódka uległa bowiem tylko co do nieznacznej części swego żądania wyrażonego w odpowiedzi na pozew. Poniesione przez powódkę koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 1.800 zł - § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 461 ze zm.), które znajduje w tej sprawie zastosowanie na mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. 2015 r., poz. 1900). Taką też kwotę należało zasądzić od apelującej na rzecz powódki.

(...)